NASZE DROGI

MIESIĘCZNIK
AKCJI KATOLICKIEJ
DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ

„Czy można powiedzieć, że Akcja Kat. stanowi wyłączną i jedyną formę działania?... Właśnie przeciwnie, podkreśla ona, doniosłość i skierowuje ku **apostolstwu społecznemu** *wszelką działalność i każde stowarzyszenie głównie religijne, czy to ma ono na celu wychowanie religijne młodzieży i postęp w pobożności, czy to ma ono cel w porządku cywilnym lub ekonomicznym".*

Pius XI, 13. XI. 28.
w liście do kard. Bortrama.

SANDOMIERZ

ROK I. Lipiec — sierpień 1938. Nr. 7—8.

2

HASŁO TEGOROCZNE

„Katolickie zasady społeczne podstawą socjalnej przebudowy świata”.

Treść:

Adres Red. i Adm.: Sandomierz, ul. P. Maryi 6. Tel. 81; P. K. O. 64-477.

Wydawca: Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.

Redaktor: KS. DR. SEWERYN KRZYSZTOFIK.

ODBITO W DIECEZJALNYM ZAKŁADZIE GRAFICZNO - DRUKARSKIM W SANDOMIERZU.

Nr. 7—8. LIPIEC—SIERPIEŃ 1938 R. ROK I.

NASZE DROGI

MIESIĘCZNIK AKCJI KATOLICKIEJ DIEC. SANDOMIERSKIEJ

NAJBLIŻSZE NASZE ZADANIE

Jak stwierdzają zjazdy i stan liczbowy poszczególnych Stowarzyszeń, Akcja Katolicka w naszej diecezji obejmuje już prawie wszystkie parafie. Nie we wszystkich parafiach są coprawda wszystkie 4 kolumny, ale należy się spodziewać, że to wkrótce nastąpi. Wtedy będziemy mogli już przystąpić do pracy jednolitej, prowadzonej na sposób zorganizowanego apostolstwa, jakim jest Akcja Katolicka.

Zorganizowaniem pracy poszczególnych Stowarzyszeń na terenie parafii, uzgodnieniem programu pracy, czuwaniem nad rozwojem Akcji Katolickiej na terenie parafii mają się zająć Zarządy Parafialnej Akcji Katolickiej.

Zarządów Paraf. Akcji Katolickiej mamy dotąd niewiele. Celowo nie powoływaliśmy ich do życia, czekając, by wszystkie 4 działy A. K. zostały założone w większości parafii, a przynajmniej trzy, a pośród nich oddziały Kat. Stow. Mężów, boć mężczyźni chyba najwięcej są powołani do tego, by stanąć na czele pracy katolickiej w swojej parafii i ją reprezentować.

Obecnie przyszedł czas, że możymy tworzyć Zarządy Paraf. Akcji Katolickiej. Z jednej strony mamy już pokaźną liczbę parafii do tego przygotowanych, z drugiej strony rozwój pracy i celowość jej domagają się koniecznego uzgodnienia poczynań poszczególnych oddziałów, a więc tworzenia Zarządów P. A. K., które będą normować i ożywiać pracę apostolską w parafiach.

Do pracy tej przystąpimy w jesieni. Mamy nadzieję, że zostanie ona przeprowadzona szybko i składnie. Stowarzyszenia parafialne mają już bowiem za sobą dłuższy okres pracy i odczuwają potrzebę wspólnego porozumiewania się. My ze swej strony w „Naszych Drogach” podamy szereg informacyj o Zarządach Parafialnej Akcji Katolickiej, by uświadomić poszczególne oddziały w tej dziedzinie i ułatwić zorganizowanie Zarządów w parafiach, gdzie to już jest możliwe.

Potrzeby Zarządu Paraf. Akcji Katolickiej nie ma konieczności uzasadniać. Życie samo to wykazuje, a żądania, dochodzące nas z tych parafij, gdzie istnieją choćby trzy oddziały Stowarzyszeń Akcji Katolickiej, potwierdzają słuszność tej potrzeby. Akcja Katolicka jest zorganizowanym apostolstwem ludzi świeckich pod kierunkiem hierarhii kościelnej. Gdy w parafii istniało jedno stowarzyszenie, lub nawet dwa, co daje jeszcze możność wzajemnego porozumiewania się w pracy, planowa, zorganizowana praca łatwo dała się przeprowadzić. Gdy natomiast powstała większa liczba oddziałów, nie mogą one pracować na własną rękę, bo wtedy wytworzy się zamęt, nieporozumienia, niezdrowe współzawodnictwo. Wyniknie z tego szkoda, ale nie korzyść dla sprawy katolickiej. Do jednej pracy będzie aż zadużo chętnych, inna będzie leżała odłogiem. Gdy powstaną Zarządy Paraf. Akcji Katolickiej składające się z przedstawicieli wszystkich oddziałów, łatwo pracę podzielić, uzgodnić, omówić pomoc wzajemną i wspólnymi siłami pracować nad rozwojem Akcji Katolickiej.

„Zarząd Paraf. Akcji Katolickiej będzie więc kierował pracami w parafii, popierał rozwój organizacyj katolickich, budził ducha apostolskiego, wyrabiał opinię katolicką, uzgadniał współpracę stowarzyszeń katolickich na terenie parafialnym. Nie jest to nowe stowarzyszenie. Jest to jakby stała rada kierownicza, stały zespół przedstawicieli poszczególnych stowarzyszeń, powołany do organizowania i kierowania pracą katolicką w parafii, a w stosunku do ks. Proboszcza będzie jakby sztabem najbliższych jego współpracowników. Razem z nim będzie się zastanawiał nad potrzebami parafii, opracowywał programy działalności, dbając o należyte ich wykonanie przez poszczególne stowarzyszenia. Zarząd Paraf. Akcji Katolickiej nie może jednak zapominać, że jest powołany do współpracy i pomocy ks. Proboszczowi, który na terenie parafii jest przedstawicielem hierarchii kościelnej, a więc pracę swą ma prowadzić z wiedzą i zgodą ks. Proboszcza.

Podając ogólne uwagi o Zarządach Paraf. Akcji Katolickiej, dalsze informacje szczegółowe o składzie, uprawnieniach i organizowaniu Zarządów Paraf. Akcji Katolickiej podamy w następnych Nr Nr „Naszych Dróg".

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW „K. S. M."

Lipiec i sierpień—czyż to czas spoczynku w K. S. M.?!

Tak bowiem niektórzy sądzą i to nie tylko po miastach—skąd wielu ucieka przed gorącem, lecz także po wioskach—gdzie ludzie zostają u siebie. Że tak jest, to widzieliśmy ze sprawozdań. Oto jeden Oddział pisze: „W lipcu i sierpniu—podczas wakacji, zebrań nie odbywamy". To pisze KSM. z miasta. Lecz podobne kwiatki spotykamy i na wsi np.: „W okresie żniw—w lipcu i sierpniu zebrań miesięcznych nie mamy, bo są ludzie przemęczeni pracą na polu". Nie trzeba nikogo, szczególnie w pracy jaką prowadzimy, tak przemęczać, żeby mu jak to mówią kością w gardle stawało. Ale też nie trzeba i nie wolno zaryglować drzwi naszych Domów Katolickich, sal zebrań, świetlic, pod fałszywym pozorem, że to lato, gorąc, spiekota itd. Więc pozostałoby ułożyć się w cieniu na murawce i spoglądać w jasny lazur nieba i oddać się próżniaczemu wylegiwaniu!? Żadną miarą pozwolić nie można na zawieszenie pracy w miesiącach letnich. Raz w miesiącu nasze zebrania musimy odbywać! Inna rzecz, że **można i trzeba je dostosować do pory i czasu przeżywanego?** Jest ładnie, pogodnie, zróbmy sobie zebranie na świeżem powietrzu, w cieniu lip lub sosen. Niech nam szumią i szemrzą bo to ich przeznaczenie — a nasze? w Akcji Katolickiej? Inne na wsi — inne w mieście to nasze apostolskie zadanie.

Na wsi. Można opuścić kwadrans katechizmowy lecz nie opuścić referatu-pogadanki na temat Zjazdu naszego w Sandomierzu. Będzie to sprawozdanie. Umieszczamy je poniżej. Jeżeliśmy byli—jak to był nasz obowiązek—to opowiemy własnymi słowami, jeśli nie — to odczytamy powoli i głośno. Odczytamy rezolucje i wnioski i zrobimy publiczne wyznanie winy, żeśmy zaniedbali ten tak ważny obowiązek.

Chwilka gospodarcza. Na nią podczas lata zwróćmy uwagę specjalną. Poprośmy kogoś ze światlejszych gospodarzy z pośród nas, żeby nam opowiedział jakie błędy popełnia najczęściej wieś

polska w żniwa: w polu, na łące, w ogrodzie. Co zrobić, aby ich uniknąć lub im zapobiec?... Lub gdy nie znajdziemy kogoś ktoby nam to ułożył i odpowiednio wyłożył—to czytajmy uwagi na temat żniw w tygodniku „Siewca Prawdy”, „Przewodniku Katolickim” lub innych jak „Gazeta Świąteczna” itd.

Dyskusja. Prowadźmy na ten temat tak ważny i tak żywotny dyskusję czyli wymianę zdań. Ten powie, że tak robi i dlaczego, inny, że inaczej. Przy podobnej pogawędce rozumnie i planowo prowadzonej skorzystamy bardzo wiele.

Wolne głosy. Nie pomijamy w wolnych głosach poruszania różnych bolączek wsiowych. Np. tak ważna rzecz jak **Dzieci na wakacjach,** jak sprawa zajęcia wolnego czasu podczas lata dzieciom naszym. Wiele się o tym nie myśli — gdy one pogonią gęsi lub krowy — co one tam robią na polach całymi dniami. Czy korzystają fizycznie, gdy odpoczywają; czy korzystają moralnie, czy obcują w dobrym towarzystwie? Gdy tak się widzi jak nieraz małe maleństwa uganiają się za gęsiami lub bydłem na bosaka po strzyżniu (rżysku) lub zsieczonej koniczynie, kalecząc sobie nożyny gołe i bardzo cierpiąc — to litość bierze! A tego tak łatwo uniknąć! Zrobić takie zwykłe obuwie o drewnianych podeszwach—a ochronią one znakomicie przed skaleczeniami i chorobami.

Mężowie! Dbajcie więc po wsiach o wasze dzieci. I o małych w kolebkach i o większych na polach i pastwiskach. Niech wykorzystają lato dla swego zdrowia i szczęścia. Niech jedzą dużo jarzyn i owoców. Niech się kąpią, byleby były zabezpieczone i w kostiumach kąpielowych, niech biegają i skakają. Pójdzie im to na zdrowie!

W sierpniu miejmy odczyt o „Cudzie nad Wisłą” z pisma „Na wyżyny” lub z innych pism.

W mieście. Róbmy zebranie krótkie z odczytem w lipcu o Zjeździe Stowarzyszenia w Sandomierzu, a w sierpniu o Cudzie nad Wisłą podług artykółów pisma „Na wyżyny”, lub „Przebojem”. Obmyślmy dobrze ten referat i połączmy w nim cześć do Matki Boskiej wraz ze świętem narodowym pamiątki zwycięstwa Polski nad Rosją komunistyczną w roku 1920.

Uwagi odnośnie do wolnych głosów w Oddziałach wiejskich mogą też mieć zastosowanie w mieście. Pamiętajmy o urządzeniu wspólnej wycieczki do sąsiedniego Oddziału, lub innych podobnych imprezach. Kierownictwa niech dołożą starań, aby czas letni wykorzystać też dla słusznej i zdrowej rozrywki.

Przejawy Apostolstwa w KSM. w porze letniej będą bardzo liczne. Jedna tylko uwaga naprzód: unikajmy karcenia,

wymyślania i zgryźliwości. Apelujmy do ambicji, przyzwoitości, piękna i umiaru. Czyńmy to z humorem i uśmiechem zazwyczaj. **Apostolstwo nasze ma wypływać z miłości** — a nie z gniewu i oburzenia.

Zastosowanie może mieć wszędzie: w domu, na placu sportowym, w lesie na wycieczce, na plaży przy kąpieli. Jak mnogie i różne są okoliczności w których znaleźć się może członek K. S. Mężów tak różne i mnogie mogą być okazje, **w których obowiązkiem jego jest apostołować.**

Porządek zebrania Kierownictwa K. S. Mężów w lipcu i sierpniu:

1) Zagajenie prezesa i modlitwa.

2) Słów kilka ks. asystenta.

3) Sprawa zebrania ogólnego: pogadanka lub referat, w lipcu o Zjeździe, w sierpniu o Cudzie nad Wisłą.

4) Obmyśleć chwilkę gospodarczą.

5) Zastanowić się nad **okazjami apostolstwa.**

6) Zakończyć modlitwą, lub zwykłym pozdrowieniem katolickim.

Porządek zebrania ogólnego K. S. Mężów w lipcu i sierpniu:

1) Zagajenie i odczytanie porządku zebrania przez prezesa.

2) Odśpiewanie „My chcemy Boga".

3) Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania.

4) Referat w lipcu: Drugi doroczny Zjazd K. S. Mężów 19/VI w Sandomierzu.

W sierpniu: „Cud wiary i oręża polskiego 15 sierpnia 1920 r."

5) Dyskusja na temat referatów.

6) Chwilka gospodarcza.

7) Wolne głosy. Np. można zastanowić się tu nad współpracą z młodzieżą męską, pomocą dla niej w pielgrzymce do Częstochowy, wciąganiu jej do nas z chwilą ożenku itd.

8) Zakończenie śpiewem religijnym.

Zjazd K. S. M. 19.VI—to wielka i wspaniała manifestacja

„Jesteśmy pod wrażeniem Zjazdu delegatów Akcji Katolickiej Mężów", mówił nam niejeden Sandomierzanin. Tak, Zjazd się bardzo udał. Oddziały dopisały znakomicie. Przybyło 131 delegatów z 70 oddziałów, 470 członków KSM. i blisko setka mężczyzn z pa-

rafii gdzie jeszcze nie ma Akcji K. Nie było więc tysiąca — jak to wielu mniemało, lecz do 800 osób. Cały plac przed prastarą katedrą zaroił się przed Sumą od przybywających furmankami i pieszo od stacji. W sali Domu Katol. rejestrowano przyjezdnych po czym stawano w szeregach na czele ze sztandarami, których było 11, aby pójść na Nabożeństwo o godz. 10. Cała nawa środkowa pełna mężczyzn karnych i zorganizowanych, którzy na procesji szli długim wężem za Najśw. Sakramentem. Najpierw krzyż, potem sztandary, duchowieństwo z Ks. Biskupem, kapłan z P. Jezusem w monstrancji — a za nim zwarta masa mężów katolickich przybyłych z całej diecezji. Co za piękna procesja i jak radosne echa wywołująca w duszach tych — którzy na to patrzyli i brali udział...

Po nabożeństwie i kazaniu wygłoszonym przez ks. dr Łagockiego, ruszyli wszyscy na obrady Zjazdowe w Domu Katolickim. Jak się on przydał ten Dom Katolicki — gdzież podobnie liczny Zjazd możnaby było pomieścić, gdyby nie troskliwa myśl i szybka jej realizacja przez J. E. Ks. Biskupa. Wspaniały i obszerny ten gmach ufundowany przez naszego Ukochanego Pasterza — pomieścił wszystkich. Okazało się, że gdy był pełny i niemal ubity, dał możność podziwiania znakomitej akustyki, harmonii swoich linii i wdzięku proporcji.

Na sali pierwsze miejsca zajęli goście zaproszeni z pp. Starostą Polanowskim i burmistrzem Musielskim na czele. Potem delegaci i członkowie nie tylko wypełnili ogromną salę dolną, lecz także zajęli całe piętro górne. Na scenie przy stole prezydialnym zasiadł J. E. Ks. Biskup J. K. Lorek, wyższe duchowieństwo i naczelne władze świeckie Akcji Katol z p. szambelanem Morawskim i p. Turnan, prezesem K. S. Mężów. Otwarł Zjazd p. Turnan pozdrowieniem katolickim poczem odśpiewano „My chcemy Boga".

Po odczytaniu porządku Zjazdowego p. prezes zwrócił się do zebranych z bardzo serdecznym adresem do Ojca św., P. Prezydenta i naszego Ks. Biskupa. Okrzyki „Niech żyje" gorące i bezpośrednie wyrywały się jak burza z piersi zebranych. Widać zaraz było, że Ci zebrani są jednego ducha i jednej formacji. Ogromnie ujmujące złożyła życzenia Zjazdowi p. Pasławska jako prezeska Sodalicji Pań, podobnie również inne panie i panowie z ramienia miejscowych organizacji. P. szamb. Morawski przemawiał w imieniu Instytutu Akcji Katolickiej; ks. prał. Kasprzycki i ks. prał. Rewera — Duchowieństwa. Również p. Starosta skierował swoje życzenia pod adresem Zjazdu. Po tych wstępnych przemówieniach przystąpiono do części programowej. Sekretarz generalny ks. dr

S. Krzystofik w sprawozdaniu swym całorocznym przedstawił rozwój, pracę religijną, oświatową i społeczną KSM. tak bogatą i tak pożyteczną, że dla nich było to czymś niezwykłym i niespotykanym. Nawet delegaci nie przypuszczali, że tyle się robi po Oddziałach dla dobra jednostek i ogółu.

Przemówienie J. E. Ks. Biskupa, które nastąpiło zaraz po sprawozdaniu było jakby wnioskiem pierwszego. Chwalił więc Najdostojniejszy Pasterz wysiłki Mężów, że się organizują, że tyle robią, że wreszcie mężczyzna odzyskuje to pierwsze miejsce w życiu chrześcijańskim, do jakiego sam Jezus go powołał. Ma być pierwszy i przewodniczyć. Katolicy wychodzą z ukrycia na świat, przez który nowe prądy przebiegając jakby jakieś wiatry wielkie, porywają ze sobą plewy a zostawiają ziarno, to znaczy mocnych i silnych katolików, którzy szeregują się na wezwanie Kościoła w Akcji Katol. Bądźcie tym dobrym ziarnem — czego dowodem ma być całe wasze życie, podług nauki płynącej ze Stolicy Piotrowej od Ojca św. Przemówienie J. Ekscelencji odtwarzało najlepiej charakter całego Zjazdu Mężów. Ponieważ upłynęło już od rozpoczęcia półtorej godziny, dlatego zarządzono małą przerwę. Po przerwie krótki i piękny referat na temat hasła społecznego — jakim to ma być członek K.S.M., w swym życiu codziennym, wygłosił p. pr. Morawski. Poczym punkt po punkcie, obfitego programu, następował szybko, ponieważ czas ubywał i godzina odjazdu się zbliżała. Dlatego p. pr. Turnau skrócił swój referat programowy. Ks. sekretarz szybko odczytał zestawienie kasowe, które na wniosek Komisji Rewizyjnej zebranie jednogłośnie przyjęli. W tym momencie zabrał głos ks. dyrektor Krawczyk uwypuklając tę naczelną zasadę, że podstawą apostolstwa każdego członka będzie to, gdy życiu jego przeciwnicy nic nie będą mogli zarzucić.

Delegaci rzęsistymi oklaskami nagrodzili znakomitego mówcę. W końcu przyjęto rezolucje i wiele wniosków odnoszących się do pracy na rok przyszły odnośnie do szerzenia idei Akcji Katol., walki z komunizmem, szkoły i pracy oświatowozawodowej. Z kilku Oddziałów nadesłano wnioski w sprawie surowego ścigania i natychmiastowego wymiaru kary na zbrodniarzach napadających na duchowieństwo i kościoły. Podobne wnioski padały również i na Zjeździe Kobiet.

Pocieszający to objaw, jak uświadomieni Katolicy reagują na zbrodniczą robotę bezbożnych komunistów.

W niesłychanie serdecznym i miłym nastroju dobiegł końca drugi Zjazd K. S. Mężów. Z wielkim żalem rozstawali się wszyscy — a śpiew hymnu „Boże coś Polskę” był rzewną melodią rozstania i zamknięcia tego wspaniałego Zjazdu.

Doniesienia Centrali K. S. M.

1. Odwołujemy pielgrzymkę K. S. M. do Częstochowy, którą zamiarowaliśmy na koniec sierpnia wspólnie z K.S.K. Pragniemy, aby pielgrzymka Młodzieży Męskiej we wrześniu nic nie ucierpiała. Te pieniądze, któreby starsi obrócili na Częstochowę — dadzą swym synom, aby ci mogli jechać. Zato na przyszły rok Młodzież nie pojedzie — tylko starsi z K.S.M. i K.S.K. —

2. W lipcu i sierpniu, z racji urlopu wakacyjnego, nie ma wizytacji w terenie. Biuro jest czynne bez przerwy — dlatego piszmy i stale bądźmy w łączności z Centralą. Kierownictwa, gdy chcą aby ich odwiedził Ks. sekretarz generalny — niech o tym dadzą znać znacznie naprzod.

Które Oddziały były i jak wiele osôb na Zjeździe K. S. Mężôw?

Bidziny 14, Bzin 8, Boże 1, Bliżyn 2, **Ćmielów 30**, **Chobrzany 48,** Dąbrówka 1, Parszów 12, Fałków 2, Kowala 3, Kiełczyna 5, Gielniów 4, Janików 8, **Ostrowiec S. J. 24,** Modliborzyce 3, Radoszyce 1, Pionki 12, Olbierzowice 2, Kuczki 2, Radom Op. 2, Skarż.-Kamienna 6, Radom Fara 4, Końskie 2, Smardzewice 2, Radom-Dzierzków 3, **Koprzywnica 32, Obrazów 31,** Garbatka 4, Sieciechów Op. 2, Sieciechów Miasto 2, **Iwaniska 42,** Suchedniów 2, Radom-Glinice 12, Jedlnia Letnisko 5, Jastrząb 2, Włostów 3, Tczów 1, Goźlice 8, Sławno 1, Starachowice 4, Ruski Bród 1, **Wielgie 31,** Kazanów Konecki 1, Kunów 1, Drzewica 1, Pawłów 4, Skrzyńsko 1, Osiek 20, Skaryszów 3, Odechów 2, Iłża 3, Kazanów Iłż. 1, Wrzeszczów 1, Przyłęk 1, Ryczywół 3, Przysucha 1, Łagów 8, Kozienice 1, Klimontów 6, Boże 1, Kunice 1, Goryń 1, Janików 9, Lisów 1, Jeleniec 5, Ostrowiec św. Michała 18, Wysokie Koło 1, Szydłowiec 2, Wolanów 4, Raków 2, Prusy 3, Przybysławice 8, **Wojciechowice 46**, Lipsko 5, Sandomierz 20.

Parafie, w których nie ma K.S.M. — a delegaci jako goście przybyli: Przybysławice 4, Sobótka 4, Trójca 12, Stodoły 12, **Ożarów 20,** Samborzec 2.

Razem przysłało 77 parafii swych delegatów.

Nie były na Zjeździe **następujące Oddziały:**

Ciepielów, Dąbrowa, Głowaczów, Gowarczów, Grzegorzowice, Krzyżanowice, Krynki, Klwów, Mnin, Odrzywół, Połaniec, Przed-

bórz, Stromiec, Słupia Nad., Skrzynno, Szewna, Stanowiska, Świerze Górne, Solec, Studzianna, Sady, Wrzos, Wsola, Wyśmierzyce, Wiązownica, Zwoleń, Brzóza, Białaczów, Policzna.

Przysłały usprawiedliwienie, że nie będą: Przedbórz, Głowaczów, Krynki. Inne natomiast nie przysłały. Trzy z nich jest blisko Sandomierza, dlatego jeżeli do wszystkich nieprzybyłych na Zjazd mamy żal, to zwłaszcza do tych najbliższych.

Zjazd jest momentem wyjątkowym i niedopatrzenie lub zbagatelizowanie tej chwili jest niedopuszczalne. „Sapienti sat!”

Rezolucje Zjazdu K. S. Mężów

1. Doceniając rolę i znaczenie Kat. Stow. Mężów dla Kościoła i Ojczyzny oraz w poczuciu obowiązku swego powołania organizacyjnego zebrani Delegaci wyrażają wdzięczność tym Duszpasterzom — którzy, nie patrząc na trudności, powołali do życia K. S. Mężów. Jednocześnie apelują do wszystkich innych parafii, które nie mają K. S. M. i do gorliwych braci katolików, aby tworzyli u siebie Akcję Katol. i powiększali szeregi K. S. Mężów.

2. Wszyscy członkowie przeciwstawiać się będą wszelkimi środkami tym największym wrogom katolicyzmu: komunizmowi i sekciarstwu. Postanawiają uświadomić opinię ogółu o niebezpieczeństwach dla Wiary, Narodu i Państwa — płynących z bezbożnego komunizmu.

Wcielaniem zaś zasad miłości i sprawiedliwości — których źródłem jest nauka Chrystusowa starać się będą o **wprowadzenie,** większego ładu i porządku w ustroju społecznym.

3. Obserwując z niepokojem częste napady na Duchowieństwo i kościoły jednostek zbrodniczych i zwyrodniałych, którym narzędzie zbrodni wpycha najczęściej komunizm, zebrani Delegaci K. S. Mężów diec. Sandomierskiej, zwracają się z prośbą i apelem tak do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, jako też Sprawiedliwości — o stosowanie jak najsurowszych kar i zniszczenie tej szatańskiej roboty w zarodku, która uderzając w Kościół i Duchowieństwo — niszczy fundamenty Państwa i Narodu Polskiego.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET „K. S. K.”

PRO CHRISTO ET PATRIA

NASZ TEGOROCZNY ZJAZD DELEGOWANYCH

Był niezmiernie ważnym i doniosłym wydarzeniem w naszym życiu organizacyjnym, wykazał bowiem, że nasze szeregi nie maleją, ale rosną i potężnieją, skupiając coraz więcej kobiet pod naszym sztandarem, na którym widnieje napis „dla Chrystusa i Ojczyzny”.

Dumą i radością przepełnione były nasze serca, na widok tych licznych rzesz Kobiet maszerujących w zwartym karnym szeregu. Radowały się oczy patrząc na piękne stroje ludowe Oddziałów K. S. K. z Iłży i powiatu Opoczyńskiego.

Zespolone jedną myślą, dążące do jednego celu, poczułyśmy się jeszcze bardziej niż kiedykolwiek złączone węzłami siostrzanej miłości, tej miłości, która nie zna żadnych różnic stanu, bo wszystkie biedne czy bogate, uczone czy proste, pracujemy dla jednej wielkiej wzniosłej idei — Budujemy Polskę Chrystusową”.

Rezolucje Zjazdowe

Zjazd Delegowanych uchwalił następujące **rezolucje.**

1) K. S. K. wzywa wszystkie swe członkinie do rozwinięcia jak największej propagandy, w celu uświadomienia opinii ogółu, a w szczególności Kobiet Katolickich, o strasznem niebezpieczeństwie jakie grozi Polsce i Kościołowi i nam wszystkim od bezbożnego kumunizmu. Zbrodnia w Luboniu jest dla nas wszystkich groźnem ostrzeżeniem. Postanawiamy przeto pracą naszą i poświęceniem dla nieszczęśliwych i prawdziwie ubogich, opartą na Chrystusowej sprawiedliwości i miłości, wyrwać komunizmowi jakąkolwiek racje, które fałszywie i obłudnie wysuwa on jako obrońca pokrzywdzonych.

2) Uznając, że podstawą pracy apostolskiej w K. S. K. jest wyrobienie wewnętrzne i życie w stanie łaski poświęcającej, postanawiamy celem pogłębienia tego życia wewnętrznego, przystępować częściej do Sakramentów św. i zaprowadzić zwyczaj wspólnej kwartalnej Komunii św. dla Oddziałów.

3) Ponieważ celem A. K. jest apostolstwo, **a apostolstwo to ciągłe i bezustanne działanie dla tworzenia Królestwa Bożego,** nawołujemy wszystkie członkinie, aby solidarnie współpracowały ze swoim kierownictwem dla sprawy Bożej, nie usuwały się od żadnej pracy im zleconej, pamiętając, że tylko wspólnym wysiłkiem, zgotujemy naszej Polsce i nam samym lepsze jutro.

4) Przypominamy, że nie wystarczy być katolikiem tylko w kościele i na zebraniu, ale, że każda członkini K. S. K. ma dołożyć wszelkich starań i sił w tym celu, aby jej dom tchnął atmosferą katolicką i by w jej domu nie było miejsca na pracę przeciwną zasadom katolickim i powodu do zgorszenia.

Wnioski Oddziałów przedłożone i uchwalone na Zjeździe

1. Wniosek Oddziału z Przedborza i z Ostrowca Świętokrzyskiego par. N. S. J. Obserwując wzmaganie się akcji wywrotowej przeciw kościołowi i przejęte grozą wobec morderstw kapłanów, żądamy wystąpienia do Najwyższych Władz Państwowych o bezwłoczne ukaranie winnych, którzy kierowani przez wrogów godzą w najświętsze i najdroższe uczucia nasze.

2. Wniosek Mniszka. Niestosowne i oburzające katolickie społeczeństwo stanowisko polskiego Radia w sprawie przemówienia J. E. Księdza Biskupa Teodorowicza, jak również częste psucie się radia w czasie audycji religijnych, zmusza katolickie społeczeństwo do zajęcia odpowiedniego stanowiska. Prosimy o przesłanie energicznego protestu do Zarządu Polskiego Radia, by te rzeczy więcej się nie powtarzały.

3. Drugi wniosek Mniszka. Prosimy o przeprowadzenie w Oddziałach, by dzieci przystępujące do 1-ej Komunii św. były jednakowo ubrane. Zniknie wtedy bowiem zainteresowanie strojami i spowoduje większe skupienie. Stosując się do życzeń naszej Centrali w Poznaniu, proponujemy sukienki liturgiczne.

4. Jedlnia Letnisko — Radom O. N. M. P. Żądamy by w szkole polskiej nauczycielami dzieci katolickich byli Polacy, a nie żydzi. Jedlnia Letnisko protestuje również przeciw zażydzeniu Polskiego radia.

5. Radom O. N. M. P. Żądamy zniesienia koedukacji w miastach.

6. Brzóza. Podaje projekt zapoznania członkiń K. S. K z życiem i męczeństwem św. Andrzeja Boboli, oraz szerzenia Jego czci przez akademie, fundowanie jego ołtarzy, figur, obrazów i tp.

7. Oddział Kowala. Prosimy Zarząd KSK. o rozpatrzenie możliwości i ewentualnie dopomożenie Oddziałom w tworzeniu „apteczek” w których znajdowałyby się rzeczy potrzebne matkom i małym dzieciom np. wzory wyprawki, ceraty do wypożyczania i tp. Uważamy, że dział opieki nad matką i dzieckiem jest tak bardzo związany z życiem kobiety, że musi być uwzględniony w naszej organizacji.

8. Radom Fara. Wnosimy, by większą opieką otoczyć młodzież obojga płci z pod znaku K. S. M. ż. i m. Chodzi tu o pogłębianie religijnego ducha u młodzieży i o większe zainteresowanie się ich pracą.

9. Denków. Prosi aby Zarząd K.S.K. ułatwił Oddziałom otrzymanie i szycie bielizny dla wojska.

10. Sławno. Wobec trudności z jakimi Oddziały się spotykają w znajdywaniu odpowiednich lokali dla zebrań, dawać inicjatywę budowania domów paraf. z salą na ochronkę przy każdej parafii.

Zarząd Diecezjalny K.S.K. na r. 1938 i połowę 1939 r.

Do Zarządu wchodzą na mocy mianowania przez JE. Księdza Biskupa na przeciąg 3 lat. **Prezeska p. Kazimiera Świerzyńska, Sekretarz Generalny Ks. dr. Seweryn Krzysztofik.** Z wyboru delegatek, na Zjeździe Delegowanych na przeciąg 2 lat wchodzą do Zarządu K. S. Kobiet następujące osoby: pp. Eugenia Kunicka Wiceprezeska K. S. Kobiet., Wanda Kalkstein zast. Sekret. Gener. Bijasiewiczowa — Iłża, Natalia Butkiewiczowa — Radom, Eugenia Domańska — Prymusowa Wola, dek. Żarnowski, Zofia Fuksiewiczowa—Końskie, Wanda Heydlowa — Brzóza, dek. Kozienicki, Paulina Kafarówna — Smardzewice, dek. Opoczyński, Teresa Neymanowa — Skarżysko Kamienna, dek. Wąchocki, Maria Politowa — Żurawica, dek. Sandomierski, Zofia Radziwiłłowa — Sichów, dek. Staszowski, Maria Ślusarczykowa—Radom, Maria Stępniowa—Ostrowiec Święt. dek. Kunowski. Stanisława Czajkowska—Garbatka, dek. Zwoleński.

Do Komisji Rewizyjnej weszły następujące osoby

PP. Żółcińska z Sandomierza, Kazimiera Raczowa z Ostrowca i Henryka Karbownicka z Radomia.

Obecność Oddziałów na Zjeździe Delegowan. 1938 r.

Na tegorocznym Zjeździe Delegowanych, reprezentowanych było: na 104 Oddziałów zarejestrowanych, 87 w osobach 186 delegatek, oraz 806 członkiń-gości. Najliczniej stawiły się następujące

Oddziały: Iłża w liczbie 114 (prawie wszystkie członkinie w pięknych strojach ludowych) dalej Błotnica, Brzóza, Kazanów Iłżecki, Kuczki, Przedbórz. Oddział położony na krańcach naszej diecezji, przybył w liczbie 25 członkiń, najmując specjalny samochód na ten cel i opłacając 102 zł. Skaryszów, Skrzynno, Skarżysko Kamienna, Wielgie, Wsola, Wolanów 52 członkiń, Wrzeszczów, Zakrzów.

Niezarejestrowały się na Zjeździe, a więc uważamy za nieobecne następujące Oddziały: Boże, Dąbrowa, Grzegorzewice, Gielniów, Gowarczów (usprawiedliwiony), Klwów, Lipsko n/Wisłą, Osiek, Połaniec, Staszów (uspr.), Sady, Stanowiska, Studzianna, Solec, Wiązownica, Wrzos, Lasocin, Radoszyce (uspr.).

Pokreślić tu należy niezwykłą ofiarność, zrozumienie naszej pracy, oraz poświęcenie tych licznie przybyłych na Zjazd Oddziałów, które nie bacząc na trudy, koszta i daleką nieraz drogę, przezwyciężyły wszystko i potrafiły jeszcze namówić swoje członkinie do licznego udziału w Zjeździe.

Co na to mówią te Oddziały, które położone są blisko Radomia, a nie potrafiły wysłać nawet jednej delegatki na Zjazd?

Doniesienia Centrali

Z powodu urlopu wypoczynkowego referentki K. S. K. biuro nasze będzie nieczynne od 1/VII do 7/VIII. Prosimy zatem tylko w razie konieczności kierować listy czy zapytania.

Pielgrzymka do Częstochowy

Która się miała odbyć w końcu sierpnia, zostaje odwołana z następujących względów: w początkach września, przybędą do Częstochowy pielgrzymki Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży męskiej z całej Polskie, będzie reprezentowanych 20 diecezji. Chodzi nam bardzo o to, aby młodzież męska z naszej diecezji, wzięła w tej pielgrzymce jak najliczniej udział. Niechaj więc matki, które miały wziąć udział w naszej pielgrzymce do Częstochowy, zrobią małe umartwienie i zamiast dla siebie na pielgrzymkę, przeznaczą te pieniądze dla swego syna, siostrzeńca lub innego jakiego chłopca, który nie ma za co pojechać.

Pamiętajmy, że młodzież nasza narażona jest na bardzo złe i bezbożne wpływy. Niezmiernie więc ważną jest rzeczą, aby członkinie Kat. Stow. Kobiet otoczyły ją opieką i pomogły jej w pielgrzymce na Jasną Górę, gdzie młodzież u stóp Matki Najświętszej, zaczerpnie nowych tak jej bardzo potrzebnych sił do

walki ze złem, gdzie może nie jeden słaby i chwiejny charakter, wróci utwierdzony w wierze i pobożności, aby być apostołem wśród swojego otoczenia i wszędzie wnosić umiłowanie dobra i prawdy. Pojedziemy za to na rok przyszły do Częstochowy i zapewne zrobimy tam nasz Zjazd Delegowanych.

Rekolekcje zamknięte

W połowie sierpnia, odbędą się w Sandomierzu, w Szkole Zawodowej, przy ulicy Żeromskiego, rekolekcje zamknięte, na które zapraszamy następujące Oddziały: Sandomierz par. św. Pawła, Sandomierz par. św. Józefa, Obrazów, Chobrzany, Goźlice, Klimontów, Koprzywnica, Olbierzowice, Osiek, Wiązownica, Lasocin, Sobótka, Włostów, Malice Kościelne.

Rekolekcje rozpoczną się dnia 13 sierpnia w sobotę po południu, a zakończą się dnia 16 sierpnia, we wtorek rano. Opłata za całe rekolekcje wyniesie tylko 2 zł. 50 gr. Trzeba zabrać ze sobą małą poduszkę, prześcieradło, chustkę do przykrycia. Ufamy, że dogodna pora (dwa dni świąt) ułatwi korzystanie jak najliczniej z rekolekcyj zamkniętych.

Prosimy aby na rekolekcje przybyły kierownictwa i członkinie, które nie korzystały z zeszłorocznych rekolekcyj zamkniętych. Prosimy również, aby ułatwić udział w rekolekcjach zamkniętych młodszym członkiniom, zastępując je w tym czasie przy dzieciach, oraz gospodarstwie. Będzie to bardzo piękny czyn apostolski i zrozumienie naszej pracy opartej na czynnej miłości bliźniego.

Na rekolekcje należy się zgłaszać do dnia 9-tego sierpnia 1938 r. do Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, Sandomierz ul. Panny Maryi 6, wpłacając przy zgłoszeniu, z góry należność za udział w sumie 2 zł. 50 gr. Zgłoszenia bez wpłacenia należności z góry, będziemy uważały za nieważne.

Co mamy robić w miesiącu lipcu i sierpniu

Działalność apostolska religijna

Rekolekcje zamknięte

W miesiącu sierpniu i wrześniu, brać udział w rekolekcjach zamkniętych, które organizuje centrala w kilku ośrodkach naszej diecezji.

Książeczka do nabożeństwa

Pisałyśmy już kilkakrotnie, że wyszła z druku bardzo piękna książeczka do nabożeństwa, pisana w duchu Akcji Katolickiej. Każda członkini powinna ją nabyć dla siebie i swojej rodziny, oraz starać się aby i inni ją nabyli.

Dbajmy o moralność letnisk

Zbliża się okres urlopów letnich. Wiele osób z miast i miasteczek wyjeżdża na letniska do naszych wiosek, uzdrowisk i miejsc kuracyjnych. Pamiętajmy, że naszym obowiązkiem jest czuwać nad tym, aby letnicy moralnie się zachowywali i swojem postępowaniem nie dawali złego przykładu miejscowej ludności zwłaszcza dzieciom i młodzieży.

Przestrzegajmy zwłaszcza pewnej przyzwoitości w ubiorze, na plażach, czy też w kąpieli, starajmy się aby wśród letników rozszerzać nasze katolickie gazety.

Pamiętajmy, że zbiorowa opinia, oraz solidarność katolicka i cywilna odwaga, dużo mogą zrobić dobrego w tym względzie.

Dzień Matki i Niemowlęcia

Urządziły w zeszłym roku Oddziały w Brzózie i Sobótce. Dały one nam piękny przykład godny naśladowania. Niechaj i inne Oddziały starają się u siebie taki dzień urządzić. Po porozumieniu się z ks. proboszczem naznaczyć dzień tej uroczystości, która ma się rozpocząć Mszą św. w której uczestniczyć będą wszystkie matki, które mają drobne dzieci. W czasie Mszy św. wszystkie matki powinny powinny przystąpić do Komunii. Po Mszy można urządzić małą akademię, zastosowaną do tej uroczystości.

Taki dzień matki i niemowlęcia, będzie można wyzyskać jako propagandę naszego K. S. K. oraz zachęcić młode matki aby wstąpiły do naszego Stawarzyszenia.

Działalność organizacyjna

Plan pracy

Do wszystkich Oddziałów rozesłałyśmy plan pracy, opracowany przez Zarząd K. S. K. przedstawiony i uchwalony na tegorocznym Zjeździe Delegowanych.

Prosimy, aby Kierownictwa Oddziałów doskonale się z tym planem pracy zapoznały i podług niego, uwzględniając naturalnie swoje warunki i potrzeby lokalne, swój własny program pracy, na trzy miesiące z góry ułożyły.

Praca dorywcza, prowadzona tylko od zebrania do zebrania nie przynosi żadnych korzyści.

Budżet

Każdy Oddział powinien sobie na WALNYM ZEBRANIU opracować budżet na cały rok, to znaczy ułożyć sobie mniej więcej, jakie będzie miał wydatki, a jakie dochody. O ile tego Kie-

rownictwa nie uczyniły, to prosimy aby jak najprędzej do tego się zabrały.

Na jesieni bowiem rozpoczniemy urządzanie kursów, tygodni społecznych i tp. Trzeba więc już teraz pomyśleć nad tym skąd weźmiemy pieniędzy na wysłanie delegatek, opłacenie kosztów podróży instruktorek i tp.

Pamiętajmy, że podstawą naszych dochodów, to sumienne płacenie składek przez wszystkie członkinie, które należą do Oddziału KSK. oraz imprezy jak zabawy, przedstawienia, akademie, loterie i t. p.

Książka dla kandydatek

Pisałyśmy już o niej kilkakrotnie, przypominamy znowu, że każdy Oddział powinien ją nabyć i z nią się zapoznać.

Na każdym zebraniu należy kwadrans czasu poświęcić na wytłumaczenie jej członkiniom. Tam gdzie jest dużo kandydatek, należy zwołać osobne zebranie i to nie tylko jedno, ale dwa lub trzy. Jeżeli Kierownictwo nie potrafi wytłumaczyć i przerobić tej książki z członkiniami, to niech poprosi o to starszą druhnę, nie przyniesie to nam żadnego wstydu, że ktoś młodszy pomoże nam w pracy.

Nadmieniamy, że w czasie kursów i odwiedzin Oddziałów, będziemy specjalną zwracać uwagę na książkę dla kandydatek i dawać zapytania na podstawie tej książki członkiniom.

Książka dla kandydatek kosztuje 50 gr. Zamawiać w biurze K.S.K. Sandomierz ul. Panny Maryi 6. Pieniądze należy wpłacać z góry doliczając 25 gr. na porto jeżeli zamawiamy tylko jedną książkę, jeżeli więcej to 50 do 70 gr.

Składki członkowskie

Zwracamy się z serdeczną prośbą do kierownictw, aby ułatwiły nam pracę i nie zwlekały z płaceniem półrocznych składek.

W jesieni będziemy miały duże wydatki w związku z urządzaniem kursów, tygodni i tp.

Chcemy również w myśl wniosku Kowali, przyjść Oddziałom z pomocą w urządzaniu apteczek, ale bez pieniędzy trudno nam cośkolwiek rozpocząć. Prosimy więc, aby Kierownictwa weszły w nasze położenie i przysłały składkę do Centrali, która przecież już jest taka mała, bo zaledwie wynosi 3 gr miesięcznie od członkini.

W p i s o w e

Wiele Oddziałów przy przyjmowaniu kandydatek nie bierze wcale od nich wpisowego. Nadmieniamy, że wpisowe należy brać od każdej nowo wstępującej kandydatki do Stowarzyszenia K.S.K. Również przy zakładaniu nowych oddziałów należy brać wpisowe od każdej zapisującej się przyszłej członkini.

Najmniejsza suma składana przy zapisie powinna wynosić 20 gr.

Działalność obywatelska

Cud nad Wisłą

Dnia 15 sierpnia 1938 r. mija 18 lat od uwolnienia Polski od nawały bolszewickiej. Jest naszym obowiązkiem patriotycznym obchodzić ten dzień bardzo uroczyście. Akademia urządzana w tym dniu powinna się rozpocząć: 1) śpiewem chórowym, 2) referat. o znaczeniu tej uroczystości, 3) deklamacją, 4) obrazkiem scenicznym, 5) zakończenie pieśnią „Boże coś Polskę”.

Współżycie Towarzyskie

Zebrania sąsiedzkie

Lato nadaje się najbardziej do urządzania wspólnych wycieczek i odwiedzin sąsiednich oddziałów. Zeszłego roku zapoczątkowały takie odwiedziny oddziały w Sobótce, Ostrowcu św. Michała i Denków, odnosząc z tego rodzaju pracy dużo zadowolenia i korzyści. Starajmy się tego roku urządzić jak najwięcej takich odwiedzin, abyśmy się wzajemnie poznały i pomogły w pracy.

Odwiedzajmy biuro Centrali diecezjalnej

Dużo członkiń nie ma pojęcia i w ogóle nie wie gdzie mieści się ich Centrala. Prosimy więc bardzo, aby Kierownictwa same, oraz członkinie będąc w Sandomierzu z racji targu, czy też innych jakichś okazji znalazły chwilkę czasu i wstąpiły do nas. Odnosi się to do Oddziałów położonych w pobliżu Sandomierza, a więc Koprzywnicy, Obrazowa, Malic Kościelnych, Osieka, Sobótki, Włostowa, Klimontowa, Chobrzan, Olbierzowic itd.

U W A G A !

Prosimy, aby nie przerywać pracy organizacyjnej w ciągu lata i znaleźć zawsze czas na miesięczne zebrania, oraz zebrania Kierownictwa.

Działalność Gospodarcza

Kursy przetworów owocowych.

Odziały, które pragną taki kurs przeprowadzić, niech przynajmniej na miesiąc przed tym, zgłoszą się do nas, prosząc o przysłanie instruktorki.

Nadmieniamy, że taki kurs przeprowadzimy jedynie wtedy, o ile się zgłosi kilka okolicznych Oddziałów. Do jednego Oddziału nie będziemy wysyłać instruktorki, za dużo bowiem wyniosłyby koszta podróży. Naprzykład dla okręgu Opatowskiego Sandomierskiego przeprowadzimy kurs przetworów owocowych, o ile zgłosi się conajmniej 5 Oddziałów. To samo stosuje się do innych okręgów. Koszta kursu wynoszą 7 zł 50 gr plus koszta podróży i utrzymania instruktorki.

Przysposobienie rolnicze

Uwagi i przypomnienia tutaj podane dotyczą się tylko tych Oddziałów, które zgłosiły się do Rol. Kursu uprawy ogródków warzywnych.

Praca na poletku

Pielęgnacja roślin

Stale dbać o czystość poletka — plewienie chwastów aż do zupełnego zacienienia (pokrycia) zagonów przez liście roślin uprawnych.

Do niszczenia chwastów posługiwać się: strzemiączkiem, norkrosem lnb motyczką. Ostatecznie, wobec braku wymienionych narzędzi, plewić ręcznie. Po każdym silniejszym deszczu należy wzruszyć ziemię między rzędami. Gdy rośliny odpowiednio podrosły, należy je okopać.

Dla pobudzenia silniejszego wzrostu podlać rośliny rozcieńczoną gnojówką: na 1 litr gnojówki, 3 do 5 litrów wody.

Od dnia 26/VI. do 10/VII. b. r. wszystkie zespoły ogródków warzywnych Kat. Stow. Kobiet, zostaną zlustrowane przez przedstawiciela centrali drh., ref. rolnego W. Michalskiego.

Wobec powyższego, prosimy wszystkie wątpliwości i napotykane trudności w sprawach upraw poletek omówić w czasie lustracji. O ile będzie możliwym to prosimy zwołać zebranie konkursistek w czasie lustracji poletek.

Zróbmy krótki rachunek sumienia

1) Czy wypełniłyśmy polecenia zawarte w okólniku czerwcowym?
2) Czy postarałyśmy się o urządzenie dziecińca?
3) Czy stworzono sekcję samopomocy?

4) Czy zapłaciłyśmy należną składkę do Centrali?
5) Czy nadesłałyśmy pieniądze za Abonament „Naszych Dróg”?
6) Czy pomagałyśmy w urządzeniu „Dnia Chorych”?
7) Czy przesłałyśmy sprawozdanie roczne do Centrali?
8) Czy urządziłyśmy jaką imprezę dochodową?
9) Czy postarałyśmy się o urządzenie akademii ku czci św. Andrzeja Boboli?
10) Czy posłałyśmy siennik, lub poduszkę do Uniwersytetu Ludowego w Wąchocku?

Prosimy o odpowiedź na te pytania.

W następnym numerze okólnika podamy dokładne sprawozdanie z prac dokonanych przez Oddziały, oraz wykaz zapłaconych składek.

Prosimy o przysyłanie sprawozdań półrocznych oraz dzielenie się z nami wszystkimi trudnościami i powodzeniami w pracy.

Składamy bardzo serdeczne podziękowanie Oddziałowi K. S. Kobiet w Tczowie za przysłanie poduszki, oraz siennika do Uniwersytetu Ludowego w Wąchocku. Oddziałowi Jedlnia Letnisko za przysłanie poduszki. Oddziałowi w Brzózie za 12 ręczników i poduszkę. Może są jeszcze inne Oddziały, które też coś posłały, ale te nie zgłosiły tego do nas, więc nie możemy im podziękować. Wszelkie rzeczy, przeznaczone do Wąchocka prosimy wysyłać pod adresem K. S. Kobiet, Sandomierz ul. Panny Maryi 6.

Sprostowanie

Na zjeździe Delegowanych wymieniłyśmy Oddział w Skaryszowie jako jeden z tych, który nie nadesłał nam sprawozdania rocznego. Nadmieniamy, że zaszła tu drobna omyłka i, że Oddział w Skaryszowie wywiązał się zupełnie ze swego zadania.

Nowe Oddziały

Zostały założone — w Starachowicach z prezeską p. Heleną Malacinową, w Bzinie z prezeską p. Marią Kowerską, w Sieciechowie — mieście z prezeską Eleonorą Horodyską. Oddziały te witamy całym sercem i życzymy „Szczęść Boże” w pracy.

W czerwcu zmarła prezeska Oddziału w Sichowie
ś. † p.
ALBINA HERMANOWA
Prosimy o modlitwę za jej duszę.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY MĘSKIEJ I ŻEŃSKIEJ W SANDOMIERZU.

Do Czcigodnych Księży Proboszczów i Asystentów kościelnych serdeczna prośba

Nasza młodzież K. S. M. M. stoi przed wielkim i doniosłym wydarzeniem, bo przygotowuje się do generalnej pielgrzymki K. S. M. M. na Jasną Górę, aby tam u stóp Królowej Korony Polskiej złożyć wyznanie wiary i ślubowanie, że chce „budować Polskę Chrystusową".

Ta pielgrzymka ma nie tylko wielkie znaczenie dla samej młodzieży z K.S.M M. ono może i winno mieć przełomowe i doniosłe znaczenie dla całej Polski, dla naszego życia religijnego, dla każdej parafii.

Każdy, któremu na sercu leży dobro młodzieży polskiej, winien tę wyprawę krzyżową młodzieży polkiej popierać moralnie i materialnie. .

Z każdej parafii, miasta czy wioski, niech liczne zastępy młodzieńców K.S.M.M. wyruszą na święte ślubowanie, by wrócić po tym, pełni wiary i ducha do pracy w Królestwie Bożym. Termin już niedaleki, bo pielgrzymka odbędzie się w dniach 24 i 25 września b. r. A przygotować należy wiele. Przedewszystkim winna się młodzież nasza już od dawna przygotowywać duchowo do pielgrzymki, by tam nie stanęła z pustymi rękoma i pustym sercem, ale już w zbroi duchowej Chrystusowej Młodzieży. O to więc prosimy Czcigodnych Księży Proboszczów i Asystentów Kościelnych, by tę pracę nad duchowym przygotowaniem Druhów-pielgrzymów już teraz kierowali. Dalej trzeba wytworzyć życzliwą atmosferę przez uświadomienie starszego społeczeństwa o doniosłości i pożyteczności takiej katolickiej wyprawy młodego pokolenia ze stanu średniego i świata pracy, na jasnogórskie ślubo-

wanie. Prosimy i w tym względzie o skierowanie kilku serdecznych słów do parafian bądź to z ambony, na zebraniach, lub konferencjach organizacyj kościelnych.

Wreszcie potrzeba też materialnej pomocy, aby zmobilizować nie tylko tych, którzy na to mają pieniądze, ale przede wszystkim tych, którzy są bez pracy.

Wierzymy, że życzliwe pośrednictwo Czcigodnych naszych Księży otworzy niejedną sakiewkę ofiarną na ten dobry i wielki cel.

Przy tej sposobności przypominamy, iż w celu propagandy pielgrzymki w Częstochowie urządzamy zloty dekanalne, prosimy o łaskawe zachęcenie młodzieży do jak najliczniejszego udziału w zlotach.

Czcigodnych Księży Proboszczów i Asystentów serdecznie zapraszamy na pielgrzymkę do Częstochowy.

Prosimy o to również, by w pielgrzymkach parafialnych pieszych i pociągami nie brać młodzieży męskiej.

Za okazaną naszej młodzieży pomoc ze strony Czcigodnych Księży Proboszczów i Asystentów Kościelnych niewątpliwie ona się wywdzięczy jeszcze większym przywiązaniem do swoich duszpasterzy i sumienną pracą dla Akcji Katolickiej w parafii.

Ks. J. Maruszewski
asystent i sekr. generalny K. S. Mł. M. i Ż.

Ślubujemy Ci Matko Boża i Matko Nasza!

W rozsłoneczniony poranek 11 czerwca rozbrzmiały gwarem dworce wyjazdowe naszej pielgrzymki. Sandomierz, Radom, Skarżysko i wszystkie stacje wyjazdowe. Zebrało się blisko dwa tysiące druhen, którym spełniło się nareszcie dawne marzenie. Jedziemy do Częstochowy! Serca biją radosnym oczekiwaniem, co chwilę nowa pieśń rozbrzmiewa w wagonach. Jakże cieszy wszyskie druhny ta podróż, poprzez piękną naszą ziemię. Przecież to lato, pełne życia i czaru. W godzinach popołudniowych niecierpliwość wzrasta, **„kiedyż dojedziemy nareszcie".** Aż przyszła chwila, kiedy pełne wzruszenia widzimy zdala wieżę Jasnogórskiego kościoła. Oczami przypadamy do miejsca, sercem wybiegamy, by pokłonić się Matce Najświętszej. Coraz wyraźniej rysuje się przed nami klasztor, a już i miasto przed nami.

Jesteśmy!

Na dworcu znowu gwar, lekie zamieszanie—odmarsz. Idziemy. Przy dźwiękaah orkiestry przychodzimy pod szczyt. Tu powitalne

przemówienie wygłosił ojciec Marian Paszkiewicz — Paulin. Po szerszym przemówieniu udajemy się na spoczynek. Zbiórka wyznaczona na godz. 6 rano dn. 12 czerwca na ulicy św. Barbary. Długą wstęgą rozsunął się pochód na ulicy św. Barbary. Idziemy do kościoła na Msze św. Kazanie przed Komunią św. wygłasza do nas ks. dr. S. Krzysztofik. Wszystkie druhny przystępują do Komunii św. Cały kościół zajęty przez druhny. Widok wspaniały. Poczem śniadanie. I znowu o god 8. 30 zbiórka na ulicy św. Barbary. Wyruszamy do kaplicy M. Boskiej na naszą uroczystą Msze św., którą odprawić ma Neoprezbiter ks. Stefan Król. Cała kaplica i krużganki przed kaplicą zajęte przez druhny. Przynosimy nasze srebrne votum, które Ojciec Paulin poświęca, a razem z votum serca nasze składamy Matce naszej. Tyle, tyle mamy jej do powiedzenia — gdzieś jednak zagubiły się słowa i tylko w niemym pokornym hołdzie, z oczami pełnymi łez wzruszenia trwamy u Jej stóp. Mszę świętą odprawia ks. Stefan Król. Po Mszy świętej piękne wzruszające kazanie wygłasza ks. kan. Wł. Krawczyk. Wzruszenie wielkie ogarnia wszystkich. Z obfitości uczucia i wzruszenia powstaje wielki płacz. Po Mszy świętej udajemy się na Salę Rycerską, gdzie błogosławieństwa udziela ks. Król. W namaszczeniu druhenki schylają głowy, by z rąk kapłana otrzymać błogosławieństwo. A potem wracamy na kwatery. I znów o godz. 12.30 zbiórka. Dzień pełen blasku słonecznego szczególnie uwydatnia piękno naszych skromnych mundurków. Udajemy się na obrady Zjazdu Delegowanych do sali kina Golgota. Sala olbrzymia napełniona druhnami. Obrady odbywają się w skupieniu, druhny pięknie i mądrze zabierają głos.

Najsilniejsze wrażenie czekało na nas wieczorem.

O zmierzchu zapełniliśmy kościół naszymi szeregami. Wiodą nas sztandary, każda druhna ma w ręku płonącą świecę. Ochrania ją od wiatru kapturek, na którym wydrukowana jest pieśń, opiewająca historię i łaski Cudownego Obrazu. Z bram kościoła rusza gorejąca wstęgą procesja. Obchodzimy wały z pieśnią rozbrzmiewającą hen, daleko. Wieczór zapada coraz bardziej, coraz piękniej przedstawia się nasza procesja. Z wałów zamierzamy udać się przed „szczyt”, lecz deszcz przeszkadza. Wchodzimy więc do kościoła. Otóż tutaj uczestniczymy w nabożeństwie, szczególniej dla nas ważnym. W kościele morze świateł. Śpiewamy litanię loretańską. Przebrzmiały dźwięki, na ambonę wchodzi ks. kanonik Władysław Krawczyk. W przepięknych i gorących słowach mówi o naszej świętej i wielkiej pracy.

O naszym uświęceniu — byśmy godne były apostołować, o naszej służbie sprawie — której imię Bóg i Ojczyzna, — o intencji

naszej, której wysłuchanie przez Matkę Najświętszą ma przyśpieszyć królestwo Jej Syna Najświętszego w sercach ludzi i na całym świecie, o naszym udziale w budowaniu tego królestwa. Słowa gorące — które rozpaliły serca nasze wielkim ukochaniem naszej organizacji, jej pracy i w dusze zapadły niezłomnym postanowieniem wytrwałości przy Bożej pomocy i nie lękania się trudu, były wstępem do wzniosłego aktu naszego ślubowania. W ciszy nocy rozległy się słowa wspólnego przyrzeczenia wymawianego jednak dobrowolnie, sercem całym każdej z nas.

Pod przewodnictwem Ks. Asystenta i sekretarza generalnego J. Maruszewskiego ślubowałyśmy:

Panno Święta co Jasnej bronisz Częstochowy, do Twoich Najświętszych stóp garniemy się w pokorze i dziecięcej miłości; my dziewczęta z sandomierskiej ziemi spod apostolskich znaków Twego Boskiego Syna.

Tyś Matką i Patronką naszych dusz, Tyś życia naszego przejasny wzór. O Mario dla Twojej i Syna Twego wiecznej czci i chwały, składamy dzisiaj, jako głęboki wyraz naszych w Tobie rozmiłowanych serc, to uroczyste ślubowanie:

Ślubujemy Ci Matko Boża i Matko nasza, miłować świętą wierę Chrystusową i strzec jej przez całe życie. A kiedy zajdzie potrzeba bronić jej przeciw zakusom bezbożnych wrogów.

Przyrzekamy kroczyć wytrwale w życiu naszym, drogami Bożych przykazań i pielęgnować na niwie naszych serc kwiaty, wszystkich chrześcijańskich cnót, szczególnie anielską cnotę czystości, którą Ty o Maryjo, jaśniejesz w niebie i na ziemi.

Postanawiamy nadal z zapałem współpracować z naszymi biskupami i kapłanami w apostolskim trudzie nad zbawieniem naszych dusz, i wedle sił budować gmach Chrystusowego Królestwa w naszej Ojczyźnie drogiej.

Wesprzyj nas Matko, przemożną opieką Twoją wiedź jak dotąd, i nadal nasze karne szeregi ku Chrystusowemu zwycięstwu i spraw, aby organizacja nasza rosła w liczbę i siły i skupiła w sobie wszystkie dziewczęta polskie, które Ciebie o Maryjo, dziecięcą darzą miłością.

Niechaj się święci Twoje i Syna Twego Imię wśród nas i przez nas: w naszych rodzinach, parafiach, wioskach, miastach i w Polsce całej. Bądź nam jak przez wieki i nadał Królową i Panią i strzeż dziedzictwa Twego, przed zakusami bezbożnego komunizmu i innych jawnych i ukrytych wrogów.

Pod Twoim o Pani, królewskim przewodnictwem, ślubujemy wymodlić, wywalczyć i wycierpieć Polskę nową, Polskę Chrystu-

sową i nie ustawać, aż po całej Polskiej ziemi, jak Ona długa i szeroka, jeden potężny rozlegnie się głos: Nieśmiertelnemu Królowi Wieków i Jego świętej Niepokalanej Matce cześć i chwała na wieki... Amen.

Słowa te długo podzwaniały echem — o każdą z nas, która miała szczęście złożenia ślubowań, w sercu dalej to echo czuje. Przez całe życie pójdą z nami te chwile wzniosłe, to uczucie świętej dumy, że rycerkami Bożymi jesteśmy, to bezbrzeżne uczucie miłości Maryi, pod której płaszczem opieki doznawać pragniemy i błogosławieństwa dla służby jej Synowi poświęconej.

Po błogosławieństwie Najświętszym Sakramentem, odśpiewaniu pieśni, rozeszłyśmy się na spoczynek.

Dzień pełen wrażeń nie prędko pozwolił zasnąć, jednak znowu nazajutrz rano byłyśmy w klasztorze. Według programu od godz. 6 rano zebrałyśmy się w krużgankach, gdzie komunikowałyśmy.

O godz. 6.30 Mszę św. w kościele Jasnogórskim odprawił Ks. Kanonik Wł. Krawczyk. I znowu po śniadaniu zbiórka, aby się udać na uroczystą Mszę św. do Kaplicy Matki Boskiej, którą celebrował drugi Neoprezbiter Ks. Koba. Ze wzruszeniem druhny przyglądałyśmy się wyrazowi twarzy w Cudownym Obrazie. I znowu piękne kazanie wygłosił Ks. St. Michalski z Ćmielowa. I znowu błogosławieństwo na Sali Rycerskiej. Po Mszy św. i błogosławieństwie pozostało do chwili odprawiania Drogi Krzyżowej sporo czasu, który druhny zużyły na zwiedzenie okolicy klasztoru, skarbca i poczynienie zakupu nieodzownych rzeczy pamiątkowych. W międzyczasie odbyło się I zebranie Koła Wychowanek K. U. Wiejskiego w Wąchocku na Sali Różańcowej. Po obiedzie cała pielgrzymka wzięła udział w wyświetlaniu filmu p. t. Przeor Kordecki w kinie „Golgota". Poczym nastąpiła fotograf a wspólna i poszczególnymi grupkami. Po zabraniu walizek i pamiątek udaliśmy się na Jasnągórę. W kościele jasnogórskim przemówił do nas Ks. Piotr Jaroszek z Iłży. Pełne wzruszenia udałyśmy się do kaplicy na nabożeństwo ku czci Serca Pana Jezusa. Po skończeniu przemówił do nas na pożegnanie ojciec Marian Paszkiewicz. Przyszła chwila pożegnania Matki Najświętrzej, tego miejsca, gdzie nam tak było dobrze przez 2 dni, które spędzić tu mogłyśmy. Ileż zostawiłyśmy tu próśb serdecznych, ile pięknych i pobożnych postanowień, ile sił zabrałyśmy na dalsze życie. Domem nam był przybytek świętej Matki naszej, — cóż dziwnego, że łzy żalu i tęsknoty zamgliły nam oczy, gdy odchodzić przyszedł czas. Tak dobrze nam tu było, tak lekko było duszy, że wolno jej było ciężar brzemienia życia złożyć u stóp Najświętrzej z Matek, która w swoje Najświętrze ręce wziąwszy go, Synowi Swemu ofiarowała za nas.

Krzyż stał się łatwiejszy, za to większa stała się tęsknota za niebem, za wiecznym weselem duszy, która nie spocznie prędzej aż nie dojdzie do Pana.

Słychać hejnał, a przy jego dźwiękach powoli zasłania się obraz Matki Bożej. Co za płacz, jęki, krzyk.

I wyruszyliśmy na stacje, i nastąpił odjazd. Dokąd tylko oczy dojrzeć mogły wieżę Jasnogórską wpatrywałyśmy się w nią, by jeszcze w ostatniej chwili cieszyć się jej widokiem. Pozdrawia pielgrzymów z daleka i żegna ich długo, budząc w duszy cichą tęsknotę „zobaczyć Maryję — teraz i potem na wieki!”

Tak Druhenki, tak się odbyła nasza diecezjalna pielgrzymka na Jasnogórę. Wyjątkowo Najświętsza Nasza Patronka nam błogosławiła, wyjątkowo dobrze czuliśmy się wszyscy. Ani jednego wypadku choroby, ani mniej przykrości, wszystko ładnie i składnie. Nawet jedna z uczestniczek naszej pielgrzymki doznała cudownego ocalenia od śmierci. A było tak. Do pociągu naszego radomskiego przydzielona została pielgrzymka parafialna z par. Krzyżanowice, która ze względu na małą ilość uczestnikow nie mogła otrzymać pociągu popularnego. I oto w drodze powrotnej jedna z uczestniczek tej pielgrzymki zasłabła. Wyszła na pomost wagonu i omdlała spadła z wagonu na ziemię w biegu pociągu. W warunkach normalnych jest niemożliwością, by nie ponieść śmierci. A tu jednak nietylko, że uniknęła śmierci, lecz jeszcze doznała drugiej łaski. Bo oto drugi pociąg — sandomierski, idący w godzinę później za radomskim w szczerym polu uległ uszkodzeniu. I stało się to w tym miejscu akurat, gdzie ta staruszka z pociągu spadła, zatrzymujemy się, chwila postoju i o dziwo co widzimy! Staruszka zakrwawiona lekko, zbliża się do pociągu i opowiada nam szczegóły swego wypadku. Po obmyciu lekkich ran zabraliśmy ją do Wąchocka, skąd na drugi dzień rano odwieźliśmy ją na miejsce do domu. Czy to nie cudowny wprost wypadek?

Druhenki! Obecnie czas na to, aby postanowienia i przyrzeczenia Jasnogórskie zostały przez nas w czyn wcielane.

Zjazd Delegowanych K. S. Mł. Żeńskiej w Częstochowie w dniu 12 czerwca b. r.

W czasie nigdy niezapomnianej pielgrzymki w Częstochowie odbył się Zjazd Delegowanych w sali kina „Golgota” według następującego porządku:

1. Zagajenie — otwarcie Zjazdu.
2. Wspólny śpiew „Pieśń hołdu".
3. Ukonstytułowanie Prezydium Zjazdu.
4. Przemówienie przedstawiwicieli organizacyj.
5. Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia, okręgów i Oddziałów, asystenta i sekretarza generalnego Ks. J. Maruszewskiego.
6. Wybory członkiń i Delegatek na Zjazd Związkowy i Komisji Rewizyjnej.
7. Referat p. t. Praca społeczna druhny w swoim środowisku p. Zofii Załęskiej z Wyszmontowa.
8. Program pracy i budżet na rok 1938 — przedstawił asystent i sekr. generalny Ks. J. Maruszewski.
9. Wolne głosy i wnioski.
10. Komunikaty Stowarzyszenia i zakończenie pieśnią „My chcemy Boga".

Zjazd zagaiła Druhna Prezeska Stowarzyszena, W. Bukowińska prosząc do prezydium kilka osób. W imieniu J. E. Ks. Biskupa powitał Zjazd Ks. Kan. Wł. Krawczyk, Dyr. diec. Inst. Akcji Katolickiej w Sandomierzu. Ks. Kan. Wł. Krawczyk w podniosłych i mocnych, a pełnych otuchy słowach złożył życzenia Zjazdowi jako Dyr. Diec. Instytutu — przed tym odczytując list J. E. Ks. Biskupa list ten w całości drukujemy w obecnym sprawozdaniu. Druhny, jest to głos naszego Arcypasterza, Jego Ojcowski głos, Jego polecenia, wskazówki, według których w najbliższej przyszłości pracę naszą prowadzić będziemy i prowadzić mamy. Dlatego na zebraniach naszych wczytajmy się w każde słowo J. E. Ks. Biskupa i zastosujmy je w życiu osobistym i ideowo-organizacyjnym.

MŁODZIEŻY DROGA!

Gromadą liczną, pielgrzymując ze wszystkich krańców naszej diecezji, zebrałyście się w cudownym miejscu, świętym i drogim dla każdego polskiego serca, u stóp Matki Bożej Królowej Korony Polskiej i Waszej Patronki.

Zajęty pracą pasterską w naszej diecezji, myślą i sercem podążam za Wami i biorę udział w tych pięknych i uroczystych chwilach, jakie przeżywacie.

Widzę Was rozmodlone u stóp Cudownego Obrazu, składające pobożnym i wzruszonym sercem hołd Matce Bożej, widzę Was i przy pracy, obradujące na Zjeździe Delegowanych, gdzie obliczacie rezultaty pracy z roku ubiegłego i układacie plany na przyszłość.

Cieszy mnie zarówno pobożność Wasza, jak i zapał i gorliwość w pracy organizacyjnej, podejmowanej dla chwały Boga i pożytku Ojczyzny. Bóg Wszechmocny, za przyczyną Matki Najświętrzej, u stóp której przebywacie, pracy Waszej będzie błogosławił.

Młodzieży Droga! Wykorzystajcie te pamiętne i uroczyste chwile, dla wzmocnienia duchowego. Dziś, gdy wrogowie nasi podstępnie i obłudnie atakują duchowieństwo, podważają i rozbijają życie katolickich rodzin, wbijają zdradzieckie kliny, by rozsadzać nasze organizacje katolickie, musimy sobie dobrze uświadomić, że trzeba nam twardo, nieugięcie trzymać się zasad wiary św., stać wiernie przy Kościele, wytrwale i ofiarnie walczyć o nasze przekonania katolickie. Pamiętajcie, że bezwład, obojętność dla spraw katolickich, połowiczny kotolicyzm, ugodowość — są dziś groźnym niebezpieczeństwem dla Kościoła.

Zaczerpnijcic więc u stóp Matki Bożej ducha odwagi katolickiej, Chrystus Pan, przyjęty w Komunii św. jest z Wami, Matka Boża wzięła Was w swą opiekę. Jesteście szczęśliwe i bezpieczne. Złóżcie tylko przyrzeczenie Bogu i Matce Najświątszej, że jak przystało na wierne katoliczki, zawsze będziecie żyć według zasad wiary św. i pracować odważnie dla sprawy katolickiej.

Młodzieńcze Wasze serca, szlachetne, wierne Kościołowi pełne są zapału i gorliwości w pracy organizacyjnej, która wydała tak piękne rezultaty. Z radością stwierdzam znaczny i szybki rozwój Waszego Stowarzyszenia, liczącego już 334 oddziały. Wielka więc już armia spośród Was stanęła do pracy w szeregach Akcji Katolickiej.

Nie zapominajcie jednak pogłębiać Waszej pracy, by apostolstwo Wasze nie tylko liczbą, ale i pracą wewnętrzną, dobrym przykładem i wpływem na życie współczesne dało znać o sobie.

Pracy jest wiele, ataki wrogów Krzyża Chrystusowego coraz są zacieklejsze, trzeba więc przez gruntowną pracę w oddziałach podnosić zapał, wzmacniać gorliwość, by należycie wypełnić swój obowiązek katolicki.

Życzę Wam, by tegoroczny Zjazd Delegowanych dodał Wam nowych sił, gorliwości i wytrwałości w pracy, by rozpalił nowy zapał w oddziałach, gdzie zakradła się oziębłość i martwota.

Prezydium Zjazdu Delegowanych, Zarządowi K. S. Mł. żeńskiej, wszystkim Uczestniczkom pielgrzymki i Zjazdu z całego serca błogosławię.

† JAN LOREK, Biskup Adm. Ap.

Sandomierz, dnia 11 czerwca 1938 r.

W imieniu Kat. Stow. Mężów i Kobiet złożył życzenie Zjazdowi ks. dr. S. Krzysztofik.

Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Okręgów i Oddziałów, złożył ks. J. Maruszewski, asystent i sekr. generalny K. S. Młodzieży. Po obszernym sprawozdaniu, obrazującym całokształt zeszłorocznej pracy Druhny Delegtki powzięły następującą uchwałę: Zjazd Delegowanych zatwierdza sprawozdanie Zarządu Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej za rok 1937 i udziela Zarządowi absolutorium.

Przystąpiono do wyboru członkiń Zarządu Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej. Jako członkinie Zarządu zostały wybrane na następne dwa lata następujące osoby:

1. p. Helena Bielińska z Wojciechowic.
2. p. Zofia Załęska z Wyszmontowa.
3. p. Dyr. Iwaśkiewiczowa z Ostrowca.
4. p. Maria Stępniowa z Ostrowca.
5. drh. Helena Wilczyńska z Radomia—Młodzianów.
6. drh. Małgorzata Krakowiakówna z Przybysławic.
7. drh. Walentyna Piotrowska z Wiązownicy.

DO KOMISJI REWIZYJNEJ ZOSTALI WYBRANI:

1) Ks. kan. Władysław Krawczyk.
2) p. M. Zacharska z Radomia.
3) drh. Wanda Wójcicka z Radomia.

Jako Delegatki na Zjazd Związkowy zostały przez Zjazd Delegowanych wybrane następujące osoby:
1. Drh. ref. E. Stamińska. 2. drh. instr. M. Węgrzynówna.
3. drh. instr. Br. Franaszkówna. 4. drh. instr. Z. Weselińska
5. drh. instr. S. Skrabniówna. 6. drh. prez. J. Ostrowska. z Wojnowic. 7. drh. prez. Wł. Rybakówna z Radomia O. N. M. Panny. 8. drh. T. Leśniewska ze Zwolenia i 9. drh. J. Wolińska z Odrowąża.

Piekny referat o bardzo bogatej praktycznej treści p. t. Praca społeczna druhny w swoim środowisku na temat tegorocznego hasła Episkopatu dla Ak. Katolickiej wygłosiła członkini Zarządu p. Zofia Załęska. Referat ten ze względu na jego wielką wartość dla naszego praktycznego życia w dziedzinie społecznej w naszych środowiskach wydrukowany w najbliższej przyszłości roześlemy druhnom polecając w tej chwili, by go na zebraniach czy zbiórkach omówić i przedyskutować. Program pracy omówił ks. J. Maruszewski, asystent i sekr. generalny.

W wolnych głosach bardzo dużo druhen zabierało głos, wypowiadając się bardzo rzeczowo na temat naszej pracy przedsta-

wiając swoje trudności, kłopoty, na które odpowiedzi udzielił ks. J. Maruszewski.

We wnioskach w tym roku młodzież bardzo czynny brała udział.

Na wniosek ks. J. Maruszewskiego Zjazd Delegowanych przyjął i uchwalił następujące wnioski i postanowienia:

Zjazd Delegowanych doceniając doniosłość składki organizacyjnej dla wyrobienia obowiązkowości i ofiarności wśród druhen, rozumiejąc potrzeby materialne Zarządu Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej uchwala na rzecz Centrali Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej w Sandomierzu po 3 grosze miesięcznie od członkini każdego Oddziału, która to kwota winna być przez wszystkie Oddziały Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej diecezji sandomierskiej uiszczona na początku każdego kwartału.

Jednocześnie prosi Zarząd do wyciągnięcia konsekwencji w stosunku do opieszałych nie wyłączając nawet skreślenia z listy Oddziałów opornych i zalegających bez zwolnienia.

Nadto postanawia, aby Delegowani Oddziałów, które zalegać będą ze składkami za rok poprzedzający na przyszłym Zjeździe Delegowanych nie miały prawa głosu.

A więc Druhenki składka została obniżona z tą myślą i z tym przekonaniem, że w obecnym roku nie będzie ani jednego Oddziału, któryby nie uiścił składki do Centrali.

Uchwalono i następne wnioski, a pierwszy wśród nich dotyczy naszej współpracy nad odpowiednim urządzeniem i należytym rozwojem Kat. Uniwersytetu Wiejskiego w Wąchocku:

Zjazd Delegowanych doceniając znaczenie Kat. Uniwersytetu Wiejskiego w Wąchocku, wyraża wielką wdzięczność J. E. Ks. Biskupowi Lorkowi za powołanie do życia tej katolickiej placówki wychowawczo-oświatowej na terenie naszej diecezji, a doceniając jego ważność i potrzebę, jak również konieczność rozwoju na długie lata wzywa wszystkie druhny do propagowania i zachęcania wszystkie druhny do zgłaszania się na trzechmiesięczne kursy K. U. Wiejskiego w Wąchocku, a chcąc przyjść z pomocą finansową postanawia: **iż każdy Oddział Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej obowiązany jest urządzić jedną imprezę, obojętnie jaką, z której czysty zysk przeznaczy na Kat. Uniwersytet Wiejski w Wąchocku, przesyłając najpóźniej do września b. r. do Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej w Sandomierzu.**

Nadto drh. Wanda Wójcicka z Radomia-Fara zgłosiła dwa wnioski, które Druhny Delegatki jednogłośnie przyjęły. Pierwszy dotyczy zabaw tanecznych po obchodzie „Święta Druhen". Wniosek

uchwalony jednogłośnie brzmi: **Zjazd Delegowanych postanawia, iż po uroczystym obchodzie „Święta Druhen" nie wolno urządzać zabaw tanecznych.**

A drugi dotyczy sprawienia sztandaru dla Kat. Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej w Sandomierzu. Jak wiemy w roku przyszłym obchodzić będziemy 20-lecie istnienia naszego Stowarzyszenia. W 1919 roku powstał dawny Związek Młodzieży Polskiej diecezji sandomierskiej w Radomiu. Mimo 20 letniego istnienia Centrala młodzieży żeńskiej nie posiada jeszcze swego diecezjalnego sztandaru. Młodzież męska ma już dawno. Wyczuła tę wielką potrzebę druhna W. Wójcicka z Radomia i postawiła wniosek, który jednogłośnie został przyjęty:

W dowód wdzięczności Zarządowi Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej za ofiarną, pełną poświęcenia i owocną pracę nad rozwojem naszych Oddziałów, dla zadokumentowania naszej jedności w diecezji, Zjazd Delegowanych postanawia ufundować sztandar Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej, który zostanie poświęcony na Zjeździe Delegowanych w roku 1939, opodatkowując każdy Oddział na ten cel po 2 zł, które zostaną wpłacone do Centrali do kwietnia 1939 r. włącznie.

Po omówieniu całego szeregu aktualnych i bieżących spraw. Druhna Prezeska zamknęła Zjazd Delegowanych i pieśnią „My chcemy Boga" zakończono tak miłe, pożyteczne i bardzo czynne obrady Zjazdu Delegowanych.

Dodać należy, iż Prezydium Zjazdu wysłało depesze hołdownicze do Jego Świątobliwości Ojca św., Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, J.E. Ks. Biskupa J. Lorka, Naszego Najdroższego Pasterza.

Zloty okręgowe K. S. M. M.

W myśl zapowiedzi w okulniku „Nasze Drogi" Nr. 6, odbyły się już zloty okręgowe w następujących miejscowościach. Dnia 19 czerwca w Stromcu z okręgu jedlińskięgo. Druhów przybyło 110. Mało przybyło, bo zaledwie przedstawiciele z par. **Lisów i Goryń.** Tego samego dnia **w Ćmielowie** z udziałem 76 druhów i w Staszowie z udziałem 150 druhów.

Dnia 26 czerwca odbyły się zloty w Sulisławicach z udziałem 150 druhów z okręgu koprzywnickiego, w Ożarowie z udziałem 130 druhów z okręgu zawichojskiego i w Sandomierzu z udziałem 50 druhów z okręgu sandomierskiego. Na wszystkich zlotach odbyły się zawody sportowe.

W sierpniu i wrześniu odbędą się zloty w następujących

miejscowościach. W niektórych okręgach zmuszeni byliśmy zmienić terminy zlotów:

14 sierpnia w Przedborzu dla młodz. męskiej okręgu radoszyckiego.
14 „ w Żarnowie „ „ „ „ żarnowskiego
14 „ w Smogorzewie lub Przysusze (zawiadomimy), skrzyneck.
21 „ w Zwoleniu dla młodz. męskiej okręgu zwoleńskiego
21 „ w Końskich „ „ „ „ koneckiego
21 „ w Solcu „ „ „ „ soleckiego
28 „ w Iłży „ „ „ „ iłżeckiego
28 „ w Opocznie „ „ „ „ opoczyńskiego
28 „ w Opatowie „ „ „ „ opatowskiego
4 września, w Skarżysku lub Wąchocku „ wąchockiego.

Wszystkie Oddziały i wszyscy druhowie obowiązani są przybyć na zlot.

Ważne

W czerwcu miał się odbyć egzamin z „Pierwszej Książki". Bardzo mało Oddziałów tak męskich jak i żeńskich przysłało do Centrali protokóły z komisji egzaminacyjnych 1 stopnia wyszkolenia. Wszystkie Oddziały muszą nam nadesłać protokuły w myśl instrukcji „Nasze Drogi" za maj do dnia 1 sierpnia b. r. Oddziały, które tego nie uczynią lub nie usprawiedliwią się, dlaczego nie przeprowadziły egzaminu z pierwszego stopnia wyszkolenia w ciągu czerwca staną się siłą faktu tylko kołkami kandydackimi i zostaną jako takie ogłoszone w okólniku za wrzesień.

Zbiórka publiczna w dniu 14 i 15 sierpnia b. r.

Cslem ułatwienia Oddziałom K. S. M. Ż. spełnienie uchwały Zjazdu Delegowanych w Częstochowie w sprawie urządzenia imprezy na cel Kat. Uniwersytetu Wiejskiego w Wąchocku postanowiliśmy wystąpić z prośbą do Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach o udzielenie nam pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej w dniu 14 i 15 sierpnia, lub gdyby w tych terminach było nie możliwym przeprowadzenie zbiórki w dniu 22 sierpnia. Należy więc przystosować się do tej imprezy, a z chwilą otrzymania pozwolenia prześlemy legitymacje upoważniające do przeprowadzenia zbiórki. Wszystkie Oddziały z chwilą otrzymania legitymacji powinny energicznie przystąpić do przeprowadzenia u siebie zbiórki i czysty dochód prześlą zaraz do Centrali na cale K. U. Wiejskiego w Wąchocku. Oddziały, które z jakichś powodów zbiórki nie przeprowadzą, obowiązane będą jakąś inną imprezę do września urządzić.

Około 100.000 druhów

Weźmie udział w pielgrzymce w zlocie ogólnopolskim w Częstochowie w dniach 24 i 25 września. Spdziewamy się, żeż naszej diecezji pojedzie około 4 tysiące. Będzie to rewia wielka Stowarzyszeń z całej Polski. Musimy dołożyć wszelkich starań, aby nasze Stowarzyszenie zareprezentowało się jak najlepiej pod każdym względem.

Do Częstochowy powinni jechać tylko druhowie przepisowo umundurowani. Tych przygotowań nie pozostawić na ostatnią chwilę, lecz już obecnie czas myśleć na umundurowanie się według instrukcji, zawartych w „Regulaminie mundurka". Koszta przejazdu w obydwie strony wyniosą około 9—10 zł. Już czas i o tym pomyśleć aby zbierać pieniądze na podróż. Patrz okólnik „Nasze Drogi" czerwiec str. 21. Zastosujmy się i wprowadźmy w czyn instrukcje tam zawarte. **Centrala zamierza uruchomić kilka pociągów popularnych.**

Chodź do nas! Wstęp do KSM.

Oto wołanie zachęta, które od nas druhów, usłyszeć można w końcu roku szkolnego młodzież opuszczająca na zawsze szkołę powszechną!

Pomyślcie tylko Kierownictwa, Druhowie. Tysiące chłopców po wyjściu ze szkoły powszechnej pójdzie w świat, w nowe życie, ze wszystkimi jego trudnościami, pokusami, niebezpieczeństwami. Jakżeż mało do wejścia w to życie są oni przygotowani. Przypomnijcie sobie siebie samych, zwłaszcza wy starsi druhowie w tym czasie i odpowiedźcie sobie na pytanie następujące. Kto jak nie my, jesteśmy powołani podać im bratnią dłoń i wprowadzić ich do wielkiej z boskiego i polskiego ducha poczętymi zasadami wychowawczymi kierującej się organizacji Kat. Stow. Młodzieży. Kto pomoże im do zdobycia katolickiego i prawdziwie polskiego poglądu na życie jak nie my, przez wprowadzenie ich w nasze radością pracy dla Boga i Polski rozbrzmiewające szeregi.

Wołajmy do młodzieży na całą Polskę: „Chodź do nas". „Wstęp do KSM". Spełnijcie w stosunku do młodszej braci czyn apostolski i obywatelski

Polecamy do rozdania, rozsprzedaży i jako materiał propagandowy broszury **„Chodź do nas"** i **„Wstęp do KSM."** dla młodzieży żeńskiej i męskiej w cenie po 10 groszy za 1 egzemplarz.

Dlaczego len?

Przepisowym materiałem na mundurki płócienne (bluzy) jest płótno lniane — koloru zielono-oliwkowego. Płótno to wielu druhom się nie podoba i twierdzą oni, że drelich wygląda ładniej od płótna lnianego i jest tańszy.

W tej sprawie wyjaśniamy co następuje:

1) Drelich wykonywany jest z bawełny importowanej do Polski z zagranicy. Importerami bawełny są przeważnie żydzi. Przeróbka bawełny na drelich jest także w rękach żydowskich.

2) Drelich jest gorszy i słabszy od płótna lnianego.
3) Płotno lniane wykonywane jest z polskiego lnu, wyprodukowanego przez rolnika polskiego.

Zmiana terminu zlotu — pielgrzymki K. St. Mł. Męskiej w Częstochowie

W dniu 2 lipca b. r. otrzymaliśmy wiadomość z Poznania tej treści: **„W wyniku ostatecznej decyzji Ministerstwa Komunikacji donosimy, że zmuszeni jesteśmy przesunąć termin pielgrzymki na dzień 24 i 25 września b. r."** A więc druhowie termin zlotu—pielgrzymki przesunięty o tydzień później. Dlatego prosimy na afiszach i plakatach, które otrzymaliście czy otrzymacie od Drh. Instruktorów-rek termin zlotu zmienić, malując czy naklejając 24 i 25 września na dawnej dacie.

SPRAWY PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZEGO

Do Was zwracamy się z wezwaniem Druhowie i Druhny, którzy na ojczystym zagonie w codziennym trudzie wydobywacie plenność Ziemi — rodzicielki, aby dać ludzkości chleb powszedni, plon swej pracy i błogosławieństwa Bożego.

Wiecie, że szeregi KSM. są mocnym wiązaniem Waszych silnych serc, rąk, głów, złączonych potężną ideą budowania Polski Chrystusowej.

Gorącą miłością opasujemy organizacyjnie całą Ojczyznę naszą, i wiedząc, że umiejętna praca na roli, to klucz do potęgi Polski, kroczymy na czele w pracy „Peerowskiej".

Akcja Katolicka Młodzieży jest w pierwszej linii bojowej w walce o postęp oświaty rolniczej, o postęp gospodarczy, w walce o lepsze jutro wsi polskiej, o jej kulturę po katolicku i po polsku rozumianej.

Ten, co się wyżej wzbije, ten szerszy horyzont obejmuje, więcej widzi potrzeb, dostrzega szerszej pracy gościńce.

Nie ma więc czasu, Kochana Młodzieży na wypoczynek. Tylko mocniej, szerzej i głębiej sięgnąć musi KSM-owy rylec postępu i przebudowy wsi polskiej.

Każda rzecz piękna, wzniosła, wiele pracy, trudu, a nywet cierpień wymaga. Bez pracy i walki nie dojdziemy do celu. Pokonajmy w brawurowym ataku, przeszkody i trudności napotkane na drodze, wiodącej w szeregi tej katolickiej armii postępu rolniczego,

Bądźmy dumni z posłannictwa, które Bóg nam przeznaczył. Z głęboką wiarą w Jego pomoc, zabierzmy się szczerze i z młodzieńczym zapałem godnym Druha i Druhny do tego zadania. Musimy już teraz rozpocząć organizowanie nowych zespołów p. r. na rok 1938/39-ty. Zaraz po żniwach wybrać sobie dogodne miejsce na poletko, przeprowadzić odpowiednie uprawy jak: podorywka, bronowanie, nawożenie, orka zimowa i t. p. zasada. „W każdym wiejskim Oddziale KSM. zespół p. r." jest wciąż żywa i obowiązująca.

Jak to technicznie przeprowadzić w oddziale?

Przede wszystkim na zwołanym ogólnym zebraniu członków wyjaśnić: że praca w zespole p. r. trwa 4 lata.

1 rok uprawa okopowych (ziemniaki, buraki, marchew, kapusta past., len i t. p.).

2 rok uprawa warzyw (cebula, pomidory, ogórki, fasola i t.p.)

3 rok wychów prosiąt, kur, krulików i t. p.

4 rok obliczenia gospodarcze, egzamin końcowy, świadectwo i znaczep zakończonych nauk p. r.

Rok 1-szy. Zespół powinien się składać najmniej z 10 uczestników z jednej miejscowości, a nie z parafii. Starać się, o ile to jest możliwe, organizować zespoły oddzielnie męskie, — oddzlelnie żeńskie.

Że każdy uczestnik musi mieć poletko 100^2 pola i uprawić go należycie w jesieni. Następnie założyć kupą kompostową z odpadków i śmieci.

Że wszyscy razem wybierają temat uprawy i dobrego przodownika, który później po skończonym kursie dla przodowników opiekuje się całym zespołem.

Że każdy powinien nabyć odpowiedni zeszyt za 10 gr., broszurę tematową za 30 gr. i nasiona koło 70 gr. co razem stanowić będzie 1. 10 zł. wydatków na jednego uczestnika. Pozatym są konieczne wydatki zespołowe, które wynoszą na cały zespół 5.50 zł. a mianowicie broszury: Jak roślina gospodaruje w glebie — 50 gr. Szkodniki roślin — 50 gr. i roczna prenumerata pisma: „Przysposobienie Rolnicze" — 4 zł. Z tego wszyscy będą razem korzystać, więc i razem muszą ponieść wydatki.

W drugim i trzecim roku pracy tegoż zespołu, dochodzą wydatki na broszury tematowe. — 50 gr. „Ogródki warzywne — 30 gr. „Wychów prosiąt" oraz kursy Staszyca 5 zł. prenumerata roczna.

Po wyjaśnieniu powyższego, gdy jest ilość odpowiednia chętnych (w 1-szym roku 10 najmniej) spisujemy wszystkich na dwuch kartach zgłoszeniowych, w myśl zawartych w nich pytań, poczym każdy stwierdza własnoręcznym podpisem. W ten sposób wypełnione karty zgłoszeń razem ze skłpdką na kupno broszur i zeszytów, należy przesłać do Centrali do dnia 15 września b. r. — termin ostateczny. Po tym terminie zgłoszenia uwzględniane nie będą. Również zespoły, które w jesiennym okresie nie przygotują odpowiednio poletek, będą skreślone z konkursu.

Musimy wzmocnić, uaktywnić praktyczną i samokształceniową pracę naszych zespołów p. r. uruchomionych w roku bieżącym, aby chlubnie mogły się spisać przy końcowych zamknięciach konkursu. Zespoły obecnie pracujące (kładą tę sprawę na serca przodowników-czek) muszą przejść na wyższy stopień pracy.

Termin zgłoszeń do dnia 15 września b. r.

Zgłoszenia starannie i czysto wypełnione przesłać w terminie do Centrali w Sandomierzu łącznie z pieniędzmi na broszury i zeszyty, które zostaną zaraz wysłane do zespołów, abyście mogli już przed kursami p. r. zapoznać się z ich treścią i rzeczy wątpliwe wyjaśnić na jesiennych kursach przodowników lub rejonowych dla uczestników. —